

G e n n a d i i A l i a i e v

## Obraz filozofii w twórczości Siemiona Franka\*

**Słowa kluczowe:** *obraz filozofii, racjonalizm, mistyka spekulatywna, „filozofia pierwsza”, docta ignorantia, intuicja filozoficzna, S. Frank*

Zarówno wśród filozofów, jak też poza środowiskiem filozoficznym nie ma zgodności co do odpowiedzi na pytanie, czym jest filozofia. Czy filozofia jest nauką, czy też nie? Czy jest metodologią nauk, czy raczej metafizyką? A może jest ona światopoglądem lub uzasadnieniem pewnej idei narodowej (np. mesjanistycznej)? Następnie, w związku z powyższym – czy filozofia posiada charakter wiedzy uniwersalnej, czy jest raczej wyrazem mentalności narodowej? I jeśli filozofia jest wiedzą, to w jakiej relacji znajduje się ona do wiary, inaczej mówiąc – czy filozofia w sposób konieczny musi mieć charakter religijny, czy też odwrotnie, charakter ateistyczny? Te i podobne pytania można mnożyć, odnajdując na nie w historii filozofii całkiem zasadne odpowiedzi (lub też podawać własne), często zupełnie przeciwstawne. W ten sposób kształtują się nie tylko odmienne szkoły i kierunki filozofii, ale także odmienne jej obrazy oraz sposoby filozofowania, które często wydają się ze sobą niekompatybilne. Czyż właśnie nie jest to przyczyna powracających co jakiś czas dyskusji o kryzysie lub nawet końcu filozofii? Jednak filozofowie raz po raz odradzają się na nowo, podejmując wyzwanie myślenia.

Merytoryczną odpowiedź na pytanie, czym jest filozofia, a także dosyć wyrazisty obraz filozofii Niepojętego, można odnaleźć u Siemiona Franka.

---

\* Praca powstała w ramach grantu Funduszu rozwoju Prawosławnego Uniwersytetu Humanistycznego św. Tichona „Siemion Frank pomiędzy ekonomią polityczną a filozofią: od marksizmu ku idealizmowi poprzez Nietzschego i Kanta”.

W referacie wygłoszonym na Drugim Polskim Zjeździe Filozoficznym w roku 1927, pt. *Zagadnienie rzeczywistości*, Frank mówił o filozofii jako „pogłębieniu duchowym”, „zejściu do pierwotnego bytu” [*первичному бытию*]. Dostrzeżenie bezpośredniej oczywistości pierwotnego bytu jako wszechobejmującego i przenikającego nas życia, pozwala – według słów Franka – przewyżczyć indywidualizm, idealizm oraz racjonalizm naszej świadomości, „próżność pychy” [*тщеславие гордости*] naszego „małego ja”, roszczonego sobie pretensje do utwierdzenia się w przekonaniu o własnej wartości<sup>1</sup>. Rozwijając ten temat w artykule dla angielskiego pisma „The Monist”, filozof podkreślał, że epistemologiczny problem rzeczywistości nie jest kwestią czysto naukową lub pytaniem z zakresu logiki. Do rozwiązania problemu transcendencji niezbędny jest duchowy wgląd, według Platona – „zwrócenie oczu duszy” [*change of spiritual vision*], w przeciwnym razie „prawdziwa filozofia” [*true philosophy*] jest niemożliwa<sup>2</sup>.

Obraz filozofii jako metafizyki absolutnego bytu pojawił się już w pierwszej systematycznej pracy Siemiona Franka, zatytułowanej *Przedmiot wiedzy* (1915). Zresztą obraz ten ukształtował się u niego nie od razu i nie miał stałego charakteru w jego późnej, dojrzałej twórczości. Pierwsze kroki Franka jako filozofa (swoją drogę naukową rozpoczął od ekonomii) były czynione raczej w kierunku filozofii kultury, w kluczu neokantyzmu – z ukierunkowaniem przede wszystkim na Georga Simmla oraz Wilhelma Windelbanda, którego *Preludia* nieprzypadkowo stały się pierwszą książką filozoficzną, jaką Frank przetłumaczył na język rosyjski. To ciekawe, że struktura tego dzieła (Frank dodał do wydania niemieckiego jeszcze trzy artykuły, które „nakreślają głębokie i oryginalne punkty widzenia na podstawowe pytania filozoficzne”<sup>3</sup>) może być odczytana jako swoiste odzwierciedlenie (lub projekcja ku przyszłości) filozoficznej drogi samego Franka. *Preludia* rozpoczynają się od sakramentalnego pytania „czym jest filozofia?”, opowiadają o Sokratesie i Spinozie (pierwszym filozofie, który zainteresował Franka jeszcze w gimnazjum), o Kancie i Goethem (który odegrał prawdopodobnie decydującą rolę w jego dalszym zwróceniu się w stronę ontologizmu), o zasadzie moralności (etyka – to dominujący temat artykułów Franka w latach 1910–1920) oraz o systemie kategorii i sądów (droga ku logice transcendentального przedmiotu wiedzy), wreszcie – kończą się zwróceniem ku wieczności (*sub specie aeternitatis*) oraz obrazem Świątyni, który (co prawda pojawiając się już u Mistrza

<sup>1</sup> S. Frank, *Zagadnienie rzeczywistości*, „Przegląd Filozoficzny”, R. 31 (1928), s. 99.

<sup>2</sup> S. Frank, *The Problem of Reality*, „The Monist”, vol. 38, no 3 (1928), p. 349.

<sup>3</sup> С. Франк, *Предисловие переводчика*, w: В. Виндельбанд, *Прелюдии. Философские статьи и речи*, пер. С. Франка, Санкт-Петербург: Издание Д.Е. Жуковского 1904, s. IV.

Eckharta, Franza Baadera oraz Rudolfa Otto) stanie się u Franka jednym z podstawowych filozoficznych zagadnień dotyczących Niepojętego.

Poszukiwania własnego obrazu filozofii u wczesnego Franka są wyznaczone nie tylko przez wektory przyciągania (najpierw – ku neokantyzmowi i Nietzschemu, nieco później – ku Goethemu i neoplatonizmowi, Bergsonowi oraz Mikołajowi z Kuzy), ale także przez wektory oddalania. Od początku nie do przyjęcia okazał się dla niego (pomimo pewnego hołdu oddawanego politycznej ekonomii marksizmu) obraz „partyjno-klasowej” filozofii, uprawianej przez rosyjskich marksistów – zarówno w jej wydaniu Plechanow-Lenin, orientującym się na dialektykę Hegla w interpretacji Engelsa, jak również w wersji empiriokrytycyzmu-empiriomonizmu Bogdanowa i jego zwolenników. Próby rozwoju szczególnego rodzaju „marksistowskiej”, „socjaldemokratycznej” lub „proletariackiej” filozofii Frank określał jako „filozofowanie zaściankowe” [*доморощенное философствование*] i był gotów w miejsce tej „krytyki wyjaśniającej społeczeństwo” (Bogdanow) postawić nawet „zły” filozoficzny materializm – w takim stopniu, w jakim on „argumentuje rzeczowo” oraz „dopuszcza filozoficzną dyskusję”<sup>4</sup>. Immanentne właściwości „proletariackiego” filozofowania Frank dostrzegał w „braku wiedzy oraz niewolniczym skrępowaniu myśli”<sup>5</sup>. Rzecz jasna, w momencie gdy zasada partyjności w filozofii uzyskała status państwowej ideologii, obraz filozofii samego Franka okazał się „co do swego charakteru wyraźnie antyradziecki”<sup>6</sup>, a on sam został wydalony z Rosji.

Do tego czasu system absolutnego realizmu Siemiona Franka był w zasadzie uformowany i przedstawiony w pracach *Przedmiot wiedzy* (1915) oraz *Dusza ludzka* (1917). Jego system kształtował się jako przewyciężenie jednostronnego gnozeologizmu i psychologizmu, szeroko rozpowszechnionych w filozofii europejskiej XIX i początku XX wieku. Tym jednostronnościami, jak też podziałowi filozofii na cząstkowe obszary (np. na wiedzę o poznaniu, o bycie lub człowieku) filozof rosyjski przeciwstawiał arystotelesowski obraz „filozofii pierwszej”, która „jest rzeczywistym, pierwszym, nie opierającym się na niczym innym badaniem podstawowych zasad bytu”<sup>7</sup>. Inaczej mówiąc, filozofia, będąc niewątpliwie wiedzą racjonalną, zaczyna się naprawdę dopiero

<sup>4</sup> Zob. С. Франк, [Рец.] *Очерки по философии марксизма. Философский сборник*, „Русская мысль”, кн. V (1908), s. 101–103.

<sup>5</sup> С. Франк, [Рец.] Я. Берман. *Диалектика в свете теории познания*, „Русская мысль”, кн. XI (1908), s. 240–241.

<sup>6</sup> Jak zostało powiedziane w postanowieniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Robotniczo-Rolniczej Partii (Bolszewików) z dnia 10 sierpnia 1922 roku nt. zatwierdzenia listy wysyłanych przedstawicieli inteligencji.

<sup>7</sup> С.Л. Франк, *Предмет знания*, w: tenże, *Предмет знания. Душа человека*, Санкт-Петербург: Наука 1995, s. 39.

wówczas, gdy dostrzeże wyjście poza granice czystego racjonalizmu. Analizując w książce pt. *Przedmiot wiedzy* teorię liczby, Frank odnajdywał kierunek, w którym ma podążać filozofia, praktycznie zbiegający się na tej drodze z podstawami matematyki, czyli, w gruncie rzeczy, z podstawami wszelkiej wiedzy racjonalnej: „Jedynie na mocy tego, że poprzez system pojęć może być nakreślona poprzedzająca go sfera, która stanowi pierwszą podstawę samych pojęć jako takich, możliwa jest wolna od błędnego koła wiedza filozoficzna jako taka”<sup>8</sup>.

A więc filozofia wychodzi poza granice wiedzy pojęciowej. Nie jest to nic innego, jak zasada *docta ignorantia* – „niewiedzącej wiedzy” lub „wiedzącej niewiedzy”, głoszona przez Mikołaja z Kuzy. Nie ulega wątpliwości, że idee Kuzańczyka w znacznym stopniu uformowały obraz filozofii Siemiona Franka przedstawiony już w *Przedmiocie wiedzy*, a w sposób jeszcze bardziej wyraźny – w pracy *Niepojęte. Filozoficzny wstęp do filozofii religii* (1939). Zresztą, może powstać – nie bez podstaw – wrażenie, że pierwsza z wyżej wymienionych książek kładzie akcent na *osiągalność* wiedzy (niewiedząca wiedza, przedmiot wiedzy, żywa wiedza), podczas gdy druga podkreśla jej *nieosiągalność*, wiedzącą *niewiedzę*, teologię *negatywną*. Podobne przesunięcie akcentów jednak nie wychodzi poza ramy rozumienia filozofii jako *docta ignorantia*. Jej znakomity obraz w kluczu swoistego duchowo-myślowego „pleneryzmu” Frank nakreślił w *Niepojętym*: „Filozofia jest orientowaniem się w bezgranicznie niejako rozpościerającej się *atmosfera* bytu, w pewnym ogólnym tle, na którym zarysowuje się byt przedmiotowy i którego właściwości określają samą jego przedmiotowość”<sup>9</sup>. Niejako przeciwstawiając ten obraz filozofii kantowskiemu krytycyzmowi i abstrakcyjnemu racjonalizmowi, Frank po raz kolejny utożsamiał go z „filozofią pierwszą” Arystotelesa oraz z „ontologią fundamentalną” Martina Heideggera.

Jeszcze jeden klucz do obrazu filozofii Siemiona Franka można odnaleźć w idei filozoficznej intuicji Henriego Bergsona. Pomimo istotnych różnic dotyczących rozumienia intuicji przez Bergsona i Franka (przede wszystkim idzie o koncepcję „żywej wiedzy” [*живое знание*] rosyjskiego filozofa), idea intuicji *filozoficznej* okazała się być niezwykle aktualna. Frank rozwijał tę ideę na dwóch płaszczyznach sensu. Po pierwsze, wszelki system filozoficzny zawiera jądro intuicyjne – pierwotną intuicję, do której filozof próbuje zbliżyć się rozwijając swój system za pomocą „sukcesywnie wzrastającej złożoności myśli”. Nie można w pełni zrozumieć tego czy innego systemu filozoficznego skrupulatnie analizując wszystkie jego subtelności – to będzie jedynie

<sup>8</sup> Tamże, s. 289.

<sup>9</sup> S.L. Frank, *Niepojęte. Ontologiczny wstęp do filozofii religii*, przeł. T. Obolovitch, Tarnów: Biblos 2007, s. 113.

zapoznanie się z jego *peryferiami*; co więcej, także prostota pierwotnej intuicji pozostaje do końca niedostępna nawet dla samego filozofa. Utrwalany przez nas obraz wszelkiego filozoficznego systemu „jest niejako cieniem rzucanym przez intuicję; wpatrując się weń możemy zgadywać kontury rzeczywistości, która go wytwarza, zaś przenosząc się myślami do tej rzeczywistości, możemy w przybliżony sposób przeżyć to właśnie, co uświadomił sobie filozof”<sup>10</sup>. Po drugie, idea Bergsona pozwala Frankowi dokonać uogólnienia:

*wszelka filozofia jest w istocie metafizyką, czyli przenikaniem wewnątrz bytu. (...) Wszelka filozofia jest przejrzeniem, uchwyceniem tych lub innych stron bytu, które poprzez nie-kończone horyzonty otaczają duch myśliciela*<sup>11</sup>.

Na tym właśnie polega zasadnicza różnica pomiędzy filozofią a nauką. Filozofia nie jest metodologią lub uogólnieniem wiedzy naukowej – filozofia różni się od nauki za sprawą swojej szczególnej metody poznawania oraz szczególnego rodzaju źródła wiedzy. Rozwijając te idee już w *Przedmiocie wiedzy*, Frank do pojęcia intuicji (które w tradycyjnym sensie – jako chwilowe oświecenie-przejrzenie – okazuje się jednak nie wystarczające dla odróżnienia filozofii i nauki) dodaje także pojęcie „wiedzy żywej” jako „wyższego stopnia intuicji”, w którym „byt i wiedza rzeczywiście się utożsamiają”<sup>12</sup>.

„Żywa wiedza” zostaje *wysłowiona* za pomocą „uczonej niewiedzy”, ale ona sama *nie jest* „uczoną niewiedzą” – są to odmienne modusy ontologiczno-epistemologicznego wcielenia absolutnego bytu. Metalogiczna natura poznania jako „uczonej niewiedzy”, u podstawy której występuje zasada „antynomicznego monodualizmu” (w sposób bardziej systematyczny rozwinięta przez Franka już w *Niepojętym*), prowadzi do osiągnięcia – „za pośrednictwem wiedzy – obszaru «niewiedzy», czyli obszaru poprzedzającego pojęcia”<sup>13</sup>. Przekroczenie granicy transcendencji, osiągnięcie sfery ponadracjonalnej, dokonuje się u Franka wyjątkowo na drodze racjonalnie-logicznego dyskursu, który powinien być przewyżczony od środka, a nie od zewnątrz, nie poprzez zwykłe odrzucenie lub zastąpienie go jakąkolwiek inną strukturą myślenia. W ten sposób – na drodze konsekwentnego wyłaniania się kolejnych etapów „oświeczonej niewiedzy” [умудрённое неведение] – osiąga się „żywą wiedzę” *od początku* daną w postaci *bytowości* [бытийственность] *świadości*, jej samoistności [самобытностью], jako samootwierania się rzeczywistości absolutnej. W porównaniu z każdym innym sposobem refleksji oraz z dowolnymi odmianami intuicji-oświecenia „uczona niewiedza” okazuje się być najbar-

<sup>10</sup> С. Франк, *О философской интуиции*, „Русская мысль” 3 (1912), s. 32.

<sup>11</sup> Tamże, s. 34–35.

<sup>12</sup> С.Л. Франк, *Предмет знания*, dz. cyt., s. 38.

<sup>13</sup> Tamże, s. 289.

dziej adekwatnym sposobem *refleksyjnego* wznoszenia się ku rzeczywistości absolutnej, jednak również ono pozostaje „niewiedzą” w tym sensie, że może jedynie dotknąć „sfery poprzedzającej pojęcia”, czyli właśnie „wiedzy żywej”, „wiedzy-życia”.

A więc „nauka jest czymś innym aniżeli filozofia”<sup>14</sup>, zaś filozofia – to „wiedza ponadnaukowa”<sup>15</sup>. Frank *nie przeciwstawia* sobie filozofii i nauki, ponieważ w sferze wiedzy przedmiotowej obie wykorzystują to samo racjonalno-logiczne instrumentarium, ale je *oddziela*, jako że poznanie filozoficzne nie porzestaje na bycie przedmiotowym, lecz kieruje się ku ostatecznym głębinom bytu, otwierającym się jedynie w żywej wiedzy. W ten sposób dochodzi do *zbliżenia* filozofii i religii (takie „zbliżenie” można rozumieć nie tylko jako trwały stan, ale też jako charakterystykę procesu ewolucji duchowej samego Franka). W latach 20–30. filozof dużo pisał o relacji filozofii i religii – uwieńczeniem tych rozważań była niewątpliwie książka *Niepojęte*. Uwieńczeniem, ale nie zakończeniem – temat ten pozostał bowiem dla Franka centralny do końca życia. Zastanawiał się nad biblijnymi tematami „Bóg z nami” oraz „światło w ciemnościach” (w kontekście „religijnie aktualnych «dogmatów»”<sup>16</sup>); męczyły go wątpliwości dotyczące „podwójnej księgowości” [*двойная бухгалтерия*], czyli konfliktu pomiędzy wolną myślą a życiem religijnym, których owocem stał się wniosek „o niemożliwości filozofii” jako abstrakcyjnego teologiczno-filozoficznego systemu<sup>17</sup>; rozpoczął także pisanie pracy *Religia w granicach doświadczenia*<sup>18</sup> i na nowo próbował filozoficznie ująć „metafizyczne doświadczenie Boga”<sup>19</sup>.

Frank faktycznie utożsamiał filozofię i religię co do ich przedmiotu, przy tym prawie że dosłownie powtarzał Hegla, chociaż w większym stopniu opierał się na tradycji platonizmu w ogóle, w szczególności zaś na Platonie, Mikołaju z Kuzy, Franzu Baaderze oraz Włodzimierzu Sołowjowie. „*Das Absolute – man mag sich drehen und wenden wie man will – der eigentliche und einzige Gegenstand der Philosophie ist*”<sup>20</sup>. Tym donioślejszym stało się jednak zadanie wyznaczenia odmienności, niezbieżności tych dwóch form duchowej aktywno-

<sup>14</sup> S.L. Frank, *Niepojęte*, dz. cyt., s. 70.

<sup>15</sup> С. Франк, *Предсмертное. Воспоминания и мысли*, „Вестник РХД” 146 (1986), s. 121.

<sup>16</sup> С.Л. Франк, *Свет во тьме: Опыт христианской этики и социальной философии*, Москва: Факториал 1998, s. 19.

<sup>17</sup> S. Frank, *O bezsilności filozofii. List do przyjaciela*, przeł. K. Misiejczuk, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych”, t. X (1998), s. 173–174.

<sup>18</sup> Zob. С.Л. Франк, *Из записной книжки 1944 года*, publ. Г.Е. Аляева, w: Г. Аляев, Т. Суходуб (red.), *Історія філософії у вітчизняній духовній культурі*, Полтава: АСМІ 2016, s. 517–520.

<sup>19</sup> С.Л. Франк, *Реальность и человек*, Москва: Республика 1997, s. 315.

<sup>20</sup> S. Frank, *Das Absolute*, w: S.L. Frank, *Werke in acht Bänden*, Bd. 8, Freiburg – München: Alber 2013, s. 266.

ści człowieka. Szczególnie intensywnie Frank rozważa ten problem pod koniec lat 20. i na początku 30., co znalazło odzwierciedlenie w niedawno odkrytych zapiskach w prowadzonym przez niego swoistym dzienniku filozoficznym zatytułowanym *Filozofia pierwsza*<sup>21</sup>.

Aczkolwiek „praktyczne życiowe ukierunkowanie świadomości religijnej jest zbieżne z teoretycznym ukierunkowaniem filozofii w podążaniu obydwu ku «prawdziwemu, absolutnemu bytowi»”, różnią się one od siebie właśnie jak *praktyka* i *teoria*: „Religia sama w sobie nie jest wiedzą albo poszukiwaniem prawdy teoretycznej, jest formą życia, zaś wiedza jest tylko jednym z jej instrumentalnych aspektów”<sup>22</sup>. W związku z powyższym można by w ogóle wątpić co do zapotrzebowania na „Boga filozofów” – do zbawienia człowieka całkiem wystarczy „Bóg Abrahama, Izaaka oraz Jezusa Chrystusa”<sup>23</sup>. Rozwiązania tej wątpliwości Frank poszukiwał w fundamentalnej zasadzie „jedności życia i myśli”.

Chodzi najwyraźniej o świadomy ogląd tego, co *nieświadomie*, w sposób niepojęty dla nas, jest bezpośrednio zawarte w nas samych. Odpowiedź na pytanie jest zatem wyznaczana, w sposób najbardziej oczywisty, przez to, że prawdziwy byt może być obecny w nas jako bezpośrednie życie oraz jako treść myśli<sup>24</sup>.

Frank zresztą – niejako korygując siebie samego, uważał, że religii wcale nie należy rozumieć jako „nieświadomej” praktyki. Obecność Absolutnego w człowieku od początku ma charakter *ukryty, potencjalny*, jego aktualizacja – to „szczególnego rodzaju proces życiowy, wysiłek przyciągania absolutnego lub otwarcia duszy na niego”<sup>25</sup> – na tym polega istota „*duchowej* pracy” wiary religijnej, zbieżnej co do intencji, ale różniącej się swoim charakterem od pracy umysłowej poznania filozoficznego.

Frank zbliżał filozofię nie do każdej formy religii, ale przede wszystkim do „mistyki spekulatywnej”<sup>26</sup>, nie do wszelkich postaci teologii, ale do teologii

---

<sup>21</sup> Zob. Г.Е. Аляев, Т.Н. Резвых, „Первая философия” Семёна Франка, или пролегомены к книге „Непостижимое”, w: М.А. Колеров (ред.), *Исследования по истории русской мысли. Ежегодник за 2016–2017 годы*, Москва: Модест Колеров 2017, s. 7–38.

<sup>22</sup> С.Л. Франк, *Размышления. Первая философия*, publ. Г. Аляева и Т. Резвых, w: *Исследования по истории русской мысли. Ежегодник за 2016–2017 годы*, dz. cyt., s. 45–46.

<sup>23</sup> С.Л. Франк, *Реальность и человек*, dz. cyt., s. 293–294. Odwołanie do Pascala pojawia się u Franka niejednokrotnie. Teresa Obolevitch formułuje problem, z którym mierzył się Frank, w sposób następujący: „Skoro filozofia i religia są skierowane na ten sam przedmiot, to czy należy «mnożyć» dziedziny jego badania?” (T. Obolevitch, *Gdy wiedza i wiara zbiegają się ze sobą*, w: S.L. Frank, *Dowód ontologiczny i inne pisma o wiedzy i wierze*, przeł. T. Obolevitch, Kraków: WN PAT 2007, s. XXI).

<sup>24</sup> С.Л. Франк, *Размышления*, dz. cyt., s. 48.

<sup>25</sup> Tamże, s. 49–50.

<sup>26</sup> S.L. Frank, *Niepojęte*, dz. cyt., s. 15.

negatywnej (apofatycznej). Rosyjski filozof sam doznał siły i głębi doświadczenia mistycznego. Takie doświadczenie, które „podpowiedziało” mu formułę *cogito ergo est esse absolutum*, przeżył w Monachium w 1913 roku podczas pracy nad *Przedmiotem wiedzy*. Właśnie ta *religijno-filozoficzna* intuicja (skorygujmy nieco Bergsona!) faktycznie wyznaczyła dalsze kształtowanie się jego własnego obrazu filozofii. Przy okazji, formuła ta – niejako *odsyłająca* do Kartezjusza, a zarazem *przekraczająca* go – wyznaczyła Frankowskie zainteresowanie historią oraz istotą dowodu ontologicznego, rozumianego przez niego nie tyle jako argument wiary religijnej, ile jako wyjściową filozoficzną (religijno-filozoficzną) przesłankę<sup>27</sup>. *Ontologizm* Franka należy rozumieć właśnie jako *dowód ontologiczny* absolutnego bytu lub też bytu Absolutnego – z tym jednak sprecyzowaniem, że ów dowód (tu rosyjski filozof już podąża drogą Kartezjusza) nie opiera się na sylogizmach, ale zanurza się w sferę żywej wiedzy jako „samoujawniania się życia duchowego”<sup>28</sup>.

Należy zaznaczyć – *last but not least* – jeszcze jedną stronę filozofowania Siemiona Franka, mianowicie obraz filozofii jako „poznania artystycznego”, odnajdywania lub upatrywania „protofenomenów” (*das Urphänomen* Goethego) – inaczej mówiąc, ścisły związek filozofii i sztuki. Zresztą w tym związku, podobnie jak w związku filozofii i nauki, uwidacznia się Frankowska skłonność ku pewnej hierarchizacji. W notatkach pt. *Filozofia pierwsza* pisał, że „zarówno prawdziwa sztuka, jak też prawdziwa nauka u swych podstaw i w swych granicach są zbieżne z jednością *teozofii*” (rozumiejąc ostatni termin, rzecz jasna, w kluczu Baadera i Sołowjowa, nie zaś w kluczu Bławackiej). „Prawdziwa sztuka – według Franka – jest twórczym ujawnianiem boskiego, a więc ma charakter religijny, a zatem także filozoficzny”<sup>29</sup>. Jednak dla sztuki, podobnie jak dla nauki, właściwe jest odosobnienie w tym, co szczegółowe, i w tym sensie – pewna „nieświadomość” w rozumieniu związku wszelkiego szczegółowego elementu bytu z Absolutem. Na skutek tego nauka i sztuka okazują się być wytworem pewnej „ekonomii ducha” – pożytecznej, chociaż wiążącej się z „wyczerpywaniem” [*обеднение*] – właśnie tym one różnią się od filozofii i religii, dążących do „opanowania [bytem] Absolutnym, Bezwarunkowym, Prapodstawą”<sup>30</sup>.

Powyższe abstrakcyjne rozważania raczej nie oddają w pełni obrazu filozofii samego Franka, dla którego muzyka i poezja były nie mniej ważnymi i niezbędnymi narzędziami w poznaniu niż logika czy doświadczenie

<sup>27</sup> Zob. nowe materiały na ten temat: С.Л. Франк, *Доказательство бытия Бога*, „Философский журнал”, т. 10, № 1 (2017), s. 89–98; Т. Оболевич, А.С. Цыганков, *Философия религии С.Л. Франка в свете новых материалов*, тамże, s. 99–115.

<sup>28</sup> С.Л. Франк, *Размышления*, dz. cyt., s. 69.

<sup>29</sup> Тамże, s. 110.

<sup>30</sup> Тамże, s. 109–110.



religijno-mistyczne. Trudno jest odnaleźć jego dzieło – nawet pośród tych najmniejszych – w którym nie zwracałby się ku myślom i obrazom swoich ulubionych poetów: Goethego, Rilkego, Tiutczewa, Puszkina, bądź też w stronę twórczości Dostojewskiego, Tołstoja, Ibsena oraz innych pisarzy. Cały szereg artykułów oraz archiwalnych konspektów wykładów odzwierciedla niezmiennie zainteresowanie filozofa literaturą jako konkretnym wcieleniem duchowego życia narodu (niestety, pojawiające się na różnych etapach twórczości Franka zamiary napisania książki o światopoglądzie Goethego, Dostojewskiego i Puszkina poprzestały na tych artykułach i wykładach). Nie tylko filozofia Bogocześnictwa, ale też poetycka twórczość Włodzimierza Sołowjowa okazuje się zadziwiająco dobrze współbrzmieć z filozoficznymi i mistycznymi intuicjami Franka w ostatnich latach jego życia. O muzyce pisał znacznie mniej niż o poezji, jednak sam grając lub słuchając Mozarta, Liszta czy Beethovena, bezpośrednio doświadczał „przejawu pewnego boskiego ducha na ziemi”, za każdym razem przekonując się: „wiem, że to jest Rzeczywistość”<sup>31</sup>.

Dlatego nieprzypadkowo Frank, podsumowując pod koniec życia poszukiwania własnej odpowiedzi na pytanie: czym jest filozofia? – porównuje filozofów do poetów, mając na myśli, że filozofami, jak też poetami, *nascuntur, non fiunt*: ludzie się rodzą, a nie stają. Filozofowie, podobnie jak poeci, „muszą posiadać szczególnie, wrodzony dar uchwytowania, dostrzegania umykającego codziennemu spojrzeniu, ogólnego tła, niejako ogólnej atmosfery bytu, muszą skupiać się na ogólnym wrażeniu pochodzącym od niego”<sup>32</sup>. Różnica między filozofią a poezją polega jednak na tym, że filozofia pozostaje wiedzą racjonalizowaną, operującą pojęciami – nawet wtedy, gdy jest nakierowana na sferę, która przekracza granice wszelkiej pojęciowości. Z drugiej strony, w tym ostatnim sensie, Frank jest gotów „mężnie” przeciwstawić się „naturalnym kpinom”, oraz wbrew „praktycznej i naukowej wiedzy”, mówić, że „*filozofia zaczyna się tylko tam, gdzie się kończy «zdrowy rozsądek»*”<sup>33</sup>. Filozofia okazuje się „niepraktyczna”, ponieważ nie jest nakierowana na konkretne, zewnętrzne sprawy ziemskiego dobrobytu człowieka – poszukuje „ogólnych, trwałych cech bytowych” oraz zastanawia się „nad kwestią prawdziwego celu życia człowieka”<sup>34</sup>. Można zresztą dodać, że filozof rosyjski zilustrował tę „niepraktyczność” swojego ulubionego zajęcia własnym życiem.

<sup>31</sup> Zob. Т.Н. Резвых, „Моя судьба меня не беспокоит...”: С.Л. Франк в оккупированной Франции, w: К.М. Антонов (ред.), „Самый выдающийся русский философ”: Философия религии и политики С.Л. Франка, Москва: Издательство ПСТГУ 2015, s. 217–218.

<sup>32</sup> Bakhmeteff Archive of Russian and East European History and Culture, Rare Book & Manuscript Library, Columbia University, New York, S.L. Frank Papers, Box 12: *On philosophy*.

<sup>33</sup> Tamże. Por. С.Л. Франк, *Реальность и человек*, dz. cyt., s. 254.

<sup>34</sup> S.L. Frank, *On philosophy*, dz. cyt.

Podsumowując, należy powiedzieć, że obraz filozofii Siemiona Franka – całkowicie zgodny z jego podstawową metodologiczną zasadą – jest obrazem *antynomicznie monodualistycznym* [антиномистически монодуалистичен]. Przede wszystkim jest to swego rodzaju dwoista jedność [двуединство] racjonalizmu i mistyki, bazująca na wyjściowej, religijno-filozoficznej intuicji *cogito ergo est esse absolutum*. Monodualizm niejako przenika wszystkie podstawowe relacje, w które „wstępuje” filozofia Franka – związki z religią, nauką, sztuką. Ponadto można dodać relację pomiędzy filozofią a życiem – tym bardziej, że sam myśliciel niejednokrotnie określał swe poglądy jako *filozofię życia*. „Wiedząca niewiedza” Kuzańczyka ujawnia się u Franka jako *racjonalne pojmowanie racjonalnie Niepojętego*. „Moja filozofia, poczynając od *Przedmiotu wiedzy*, zamyka się zawsze w filozoficznym przewyciężeniu abstrakcyjnej idei, w *docta ignorantia*”<sup>35</sup>. Dla takiego filozofowania obcy jest wszelki systemowy schematyzm. Właśnie dlatego bodaj najbardziej *systematyczny* filozof rosyjski (co jest prawdą!) dodaje do tej autocharakterystyki odrzucenie „wszechobejmujących filozoficznych syntez czy też systemów, co jest jedynie innym aspektem poprzedniej myśli”<sup>36</sup>.

Siemion Frank nie należał do tych filozofów, którzy na wszelki sposób podkreślają własną unikatowość i ważność. Wręcz odwrotnie, stale mówił o swoich filozoficznych „nauczycielach” oraz o swojej przynależności do historyczno-filozoficznej tradycji. Jednak podobna „filozoficzna skromność” nie powinna wprowadzać nas w błąd. Jego filozofowanie posiada pełnię niepowtarzalnej indywidualności oraz głębię samodzielnego myślenia, nie mówiąc już o dawno podkreślanym przez badaczy „wyjątkowym darze jasnej prezentacji” (W. Zieńkowski). Jego odpowiedzi na „odwieczne” pytania filozoficzne raczej nie zadowolą wszystkich, ale obraz jego filozofii zasługuje na uwagę.

Przełożył Roman Turowski

<sup>35</sup> S. Frank, *O bezsilności filozofii. List do przyjaciela*, dz. cyt., s. 178.

<sup>36</sup> Por. tamże.

## Bibliografia

- Аляев Г.Е., Резвых Т.Н. (2017), „Первая философия” Семёна Франка, или пролегомены к книге „Непостижимое”, w: М.А. Колеров (ред.), *Исследования по истории русской мысли. Ежегодник за 2016–2017 годы*, Москва: Модест Колеров.
- Bakhmeteff Archive of Russian and East European History and Culture, Rare Book & Manuscript Library, Columbia University, New York, S.L. Frank Papers, Box 12: *On philosophy*.
- Франк С. (1904), *Предисловие переводчика*, w: В. Виндельбанд, *Прелюдии. Философские статьи и речи*, пер. С. Франка, Санкт-Петербург: Издание Д.Е. Жуковского.
- Франк С. (1908a), [Рец.] *Очерки по философии марксизма. Философский сборник*, „Русская мысль”, кн. V.
- Франк С. (1908b), [Рец.] *Я. Берман. Дialeктика в свете теории познания*, „Русская мысль”, кн. XI.
- Франк С. (1912), *О философской интуиции*, „Русская мысль” 3.
- Frank S. (1928a), *The Problem of Reality*, „The Monist”, vol. 38, no 3.
- Frank S. (1928b), *Zagadnienie rzeczywistości*, „Przegląd Filozoficzny”, R. 31.
- Франк С. (1986), *Предсмертное. Воспоминания и мысли*, „Вестник РХД” 146.
- Франк С.Л. (1995), *Предмет знания*, w: tenże, *Предмет знания. Душа человека*, Санкт-Петербург: Наука.
- Франк С.Л. (1997), *Реальность и человек*, Москва: Республика.
- Frank S. (1998a), *O bezsilności filozofii. List do przyjaciela*, przeł. K. Misiejczuk, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych”, t. X.
- Франк С.Л. (1998b), *Свет во тьме: Опыт христианской этики и социальной философии*, Москва: Факториал.
- Frank S.L. (2007), *Niepojęte. Ontologiczny wstęp do filozofii religii*, przeł. T. Obolovitch, Tarnów: Biblos.
- Frank S. (2013), *Das Absolute*, w: S.L. Frank, *Werke in acht Bänden*, Bd. 8, Freiburg – München: Alber.
- Франк С.Л. (2016), *Из записной книжки 1944 года*, публ. Г.Е. Аляева, w: Г. Аляев, Т. Суходуб (ред.), *Історія філософії у вітчизняній духовній культурі*, Полтава: АСМІ.
- Франк С.Л. (2016–2017), *Размышления. Первая философия*, публ. Г. Аляева и Т. Резвых, w: *Исследования по истории русской мысли. Ежегодник за 2016–2017 годы*.
- Франк С.Л. (2017), *Доказательство бытия Бога*, „Философский журнал”, т. 10, № 1.

- Obolevitch T. (2007), *Gdy wiedza i wiara zbiegają się ze sobą*, w: S.L. Frank, *Dowód ontologiczny i inne pisma o wiedzy i wierze*, przeł. T. Obolevitch, Kraków: WN PAT.
- Оболевич Т., Цыганков А.С. (2017), *Философия религии С.Л. Франка в свете новых материалов*, „Философский журнал”, т. 10, № 1.
- Резвых Т.Н. (2015), „*Моя судьба меня не беспокоит...*”: С.Л. Франк в оккупированной Франции, w: К.М. Антонов (ред.), „*Самый выдающийся русский философ*”: *Философия религии и политики С.Л. Франка*, Москва: Издательство ПСТГУ.

## Streszczenie

Przez „obraz filozofii” rozumiem całokształt charakterystyk i metod filozofowania, które są rozpatrzone w kontekście korelacji określonego światopoglądu filozoficznego z nauką, religią i sztuką. Obraz filozofii Siemiona Franka to z jednej strony rozwój idei „filozofii pierwszej” Arystotelesa, a z drugiej strony – zasady *docta ignorantia* Mikołaja z Kuzy. Wynikiem tego jest racjonalne pojmowanie filozofii jako racjonalnie niepojętego. Filozofia nie jest przeciwstawiana nauce, lecz odróżniana od niej jako wiedza przekraczająca sferę pojęciową. Filozofia pozostaje blisko religii co do swego przedmiotu, jednak odróżnia się od niej jako wiedza teoretyczna, inna od praktyki życiowej. Filozofia posiada także elementy postrzegania artystycznego właściwe dla sztuki. Wreszcie, u podstaw określonego obrazu filozofii znajduje się pierwotna filozoficzna (religijno-filozoficzna) intuicja; u Franka – intuicja *cogito ergo est esse absolutum*.